

Warszawa, 26 czerwca 2025 r.

Szanowny Pan
dr inż. Marcin Kulasek
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
Warszawa

Stanowisko Rektora oraz Senatu Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” w sprawie dodatkowych wyjaśnień dotyczących oceny programowej na kierunku Psychologia dokonanej przez Polską Komisję Akredytacyjną w odniesieniu do Filii Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” w Rzeszowie.

działając jako rektor uczelni wraz z Senatem, kierowani dużym niepokojem i troską o dalsze losy uczelni w świetle działań podejmowanych wobec niej przez Polską Komisję Akredytacyjną, składamy na ręce Pana Ministra niniejsze stanowisko w sprawie dodatkowych wyjaśnień dotyczących oceny programowej na kierunku Psychologia dokonanej przez Polską Komisję Akredytacyjną w odniesieniu do Filii Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych w Rzeszowie.

Dla porządku i większej czytelności argumenty podzielone zostały na dwie sekcje. W pierwszej znajdzie Pan Minister stanowisko w odniesieniu do działań i procedur stosowanych przez Polską Komisję Akredytacyjną (PKA) wobec Uczelni podczas prowadzonych ocen programowych, które rzutują i wywarły wpływ na ocenę programową wydaną przez PKA w odniesieniu do kierunku Psychologia w filii Uczelni w Rzeszowie. Drugą część stanowi

natomiast stanowisko w odniesieniu do poszczególnych zarzutów wskazanych przez PKA, który wybrzmiały w raporcie po wizytacji w Filii Uczelni w Rzeszowie, w uchwale Prezydium PKA w sprawie oceny programowej nr 154/2025 z dnia 21 marca 2025 r. 104/2025 oraz w uchwale Prezydium PKA nr 328/2025 z dnia 22 maja 2025 r.

Spis treści

I. Uwagi ogólne	3
II. Uwagi szczegółowe	29
Kryterium 3.....	29
Zarzut 1.	29
Zarzut 2.	30
Zarzut 3 i 4.....	33
Zarzut 5.	35
Kryterium 4.....	38
Zarzut 1-3.	38
Kryterium 10.....	43
Zarzut 1-2.	43

I. Uwagi ogólne

Dokonując analizy przebiegu oceny programowej Polskiej Komisji Akredytacyjnej (dalej również: PKA) przeprowadzonej na kierunku psychologia w Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” Filia w Rzeszowie nie sposób pominąć ogół okoliczności podjętych przez PKA względem studiów na kierunku psychologia w siedzibie Uczelni oraz we wszystkich jej filiach. W tabelach poniżej przedstawiono zestawienie wszystkich aktualnie trwających ocen programowych z podziałem na poszczególne etapy na studiach na kierunku psychologia realizowanych w Uczelni Biznesu i Nauk Społecznych „Varsovia”.

Tabela 1. Oceny programowe na studiach na kierunku psychologia na Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” cz. I

Oceny programowe na studiach na kierunku psychologia na Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”					
Lp.	Miejsce oceny	Sygnatura	Ostatni dzień ter- minu sa- mooceny	Wizytacja	Raport powi- zytacyjny
1.	UBiNSV w Warszawie	ZSI.410.68.202 4	22.05.24	25-26.10.24	28.01.25
2.	UBiNSV Filia Poznań	ZSI.410.70.202 4	22.05.24	25-26.10.24	09.12.24
3.	UBiNSV Filia Rze- szów	ZSI.410.75.202 4	22.05.24	8-9.11.24	07.01.25
4.	UBiNSV Filia Szczec- in	ZSI.410.69.202 4	22.05.24	15-16.11.24	07.01.25
5.	UBiNSV Filia Wrocław	ZSI.410.71.202 4	22.05.24	24-25.11.24	16.01.25

6.	UBiNSV Filia Lublin	ZSI.410.74.202 4	22.05.24	6-7.12.24	28.01.25
7.	UBiNSV Filia Katowice	ZSI.410.137.20 24	29.11.24	28-29.03.25	28.05.25
8.	UBiNSV Filia Gdańsk	ZSI.410.136.20 24	29.11.24	28-29.03.25	20.05.25
9.	UBiNSV Filia Kielce	ZSI.410.138.20 24	29.11.24	4-5.04.25	28.05.25
10.	UBiNSV Filia Bratysława	ZSI.410.134.20 24	29.11.24	15-16.04.25	27.05.25

Tabela 2. Oceny programowe na studiach na kierunku psychologia na Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” cz. II

Oceny programowe na studiach na kierunku psychologia na Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”					
Lp.	Miejsce oceny	Ustosunkowanie	I uchwała Prezydium	Wniosek	Uchwała II
11.	UBiNSV w Warszawie	10.03.2025	08.05.2025	29.05.2025	W trakcie
12.	UBiNSV Filia Poznań	17.01.2025	20.02.2025	13.03.2025	24.04.2025
13.	UBiNSV Filia Rzeszów	18.02.2025	21.03.2025	10.04.2025	22.05.2025
14.	UBiNSV Filia Szczecin	17.02.2025	08.05.2025	29.05.2025	W trakcie
15.	UBiNSV Filia Wrocław	27.02.2025	22.05.2025	10.06.2025	W trakcie
16.	UBiNSV Filia Lublin	11.03.2025	22.05.2025	10.06.2025	W trakcie
17.	UBiNSV Filia Katowice	W trakcie	W trakcie	W trakcie	W trakcie

18.	UBiNSV Filia Gdańsk	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>
19.	UBiNSV Filia Kielce	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>
20.	UBiNSV Filia Bratysława	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>	<i>W trakcie</i>

Mając na uwadze to co powyżej, wyraża się stanowczy sprzeciw wobec działań Polskiej Komisji Akredytacyjnej, które doprowadziły do równoczesnego wszczęcia dziesięciu ocen programowych na jednym kierunku studiów – psychologia – prowadzonym przez jeden podmiot, tj. Uczelnię Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”. Tego rodzaju sytuacja nie znajduje precedensu w historii polskiego szkolnictwa wyższego i musi zostać jednoznacznie uznana za niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawa. Skala tego działania, jego natężenie czasowe oraz całkowity brak proporcjonalności doprowadziły w praktyce do paraliżu funkcjonowania uczelni i naruszenia licznych przepisów prawa. Rezultaty tak przeprowadzonych ocen programowych nie mają nic wspólnego z aktualnym stanem faktycznym uczelni, gdyż nadmiar prac jakim została poddana uczelnia, nie pozwolił na to, aby ten stan w sposób odpowiedni przedstawić. Nie może dojść do sytuacji, w której Minister podejmie decyzję administracyjną w oparciu o dokumentację zebraną w taki sposób.

Zastosowanie jednoczesnej procedury kontrolnej w dziesięciu lokalizacjach, w ramach jednego kierunku studiów, skutkowało nałożeniem obowiązku obsłużenia dziesięciu zespołów oceniających, sporządzenia dziesięciu kompletów dokumentacji, odbycia dziesięciu wizytacji, udostępnienia tysięcy stron materiałów oraz odniesienia się do stu kryteriów w skrajnie krótkim czasie. Zwraca się uwagę, że żadna uczelnia w Polsce – niezależnie od jej zasobów, struktury czy pozycji instytucjonalnej – nie byłaby w stanie sprostać takiemu obciążeniu bez trwałego uszczerbku dla organizacji wewnętrznej oraz bez naruszenia podstawowych norm ochrony pracy, jakości kształcenia i autonomii instytucjonalnej. Tym bardziej ciężko mówić tu o rzetelnym przedstawieniu stanu faktycznego.

Wskazuje się, że osoby odpowiedzialne za procesy związane z jakością kształcenia – zgodnie z organizacją uczelni – realizują swoje zadania w sposób scentralizowany, niezależnie od lokalizacji prowadzenia kierunku. Tym samym, tożsame osoby zostały jednocześnie obciążone koniecznością obsługi dziesięciu postępowań, co doprowadziło do przeciążenia przekraczającego normy określone w art. 129 § 1 Kodeksu pracy oraz w art. 94 pkt 2 Kodeksu pracy. Trwałe przekroczenie tygodniowego czasu pracy, konieczność nieustannej dyspozycyjności, wielomiesięczny stres, a także brak możliwości regeneracji doprowadziły do wypowiedzeń umów o pracę, rezygnacji z funkcji, żądań ograniczenia zakresu obowiązków oraz do sytuacji skrajnego przemęczenia. Tego rodzaju realia należy oceniać jako poważne naruszenie art. 66 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 207 § 2 Kodeksu pracy, który zobowiązuje pracodawcę do ochrony zdrowia i życia pracowników.

Równoczesne prowadzenie dziesięciu ocen w tym samym czasie, w zakresie tego samego kierunku, narusza także fundamentalną zasadę wyrażoną w art. 83 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców, zgodnie z którą w odniesieniu do tego samego obszaru działalności dopuszcza się jedną kontrolę w danym czasie. Choć Komisja działa na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, nie zmienia to faktu, że oceniany podmiot jest również przedsiębiorcą wykonującym działalność o charakterze edukacyjnym i nie może być poddawany procedurom represyjnym o intensywności niemożliwej do zniesienia w świetle zasady proporcjonalności.

Podkreśla się, że uczelnia została pozbawiona realnej możliwości przedstawienia stanu faktycznego w sposób rzetelny i wyczerpujący, co podważa istotę prawa do obrony oraz narusza zasadę sprawiedliwości proceduralnej. Nie sposób bronić tezy, że oceny programowe wydane w warunkach ekstremalnego przeciążenia, braku możliwości spokojnej komunikacji z zespołami oceniającymi, a niekiedy bez uprzedniego rozpoczęcia kształcenia (jak miało to miejsce w Katowicach i Kielcach), mogą mieć walor obiektywnej i proporcjonalnej oceny jakości kształcenia.

Dodatkowo zauważa się, że działania Komisji pozostają w kolizji z art. 22 Konstytucji RP, który gwarantuje wolność prowadzenia działalności gospodarczej i dopuszcza jej ograniczenie wyłącznie w ściśle określonych granicach, proporcjonalnie i wyłącznie ze względu na interes publiczny. W przypadku uczelni prywatnej prowadzącej kierunek zatwierdzony uprzednio przez tę samą Komisję (na podstawie pozytywnych opinii o utworzeniu kierunku w poszczególnych filiach), przeprowadzanie w krótkim odstępie czasu oceny tej samej dokumentacji i na tej podstawie formułowanie miażdżących ocen negatywnych nosi znamiona nie tylko braku logiki instytucjonalnej, ale również działania obliczonego na destabilizację działalności edukacyjnej. W szczególności niezrozumiała i sprzeczna z logiką postępowania akredytacyjnego pozostaje decyzja o przeprowadzeniu oceny programowej w filiach, w których kształcenie nie zostało nawet uruchomione, a więc nie istniał faktyczny przedmiot oceny.

Wszystkie powyższe działania doprowadziły do realnego zagrożenia dla funkcjonowania uczelni, naruszenia praw pracowników, ograniczenia wolności gospodarczej, a także do uderzenia w zaufanie publiczne, które powinno towarzyszyć instytucjom systemu zapewniania jakości. Wzywa się zatem do uwzględnienia opisanych nieprawidłowości, przedstawienia podstaw prawnych uzasadniających przyjętą praktykę oraz do podjęcia działań naprawczych, które przywrócą zaufanie do bezstronności i proporcjonalności postępowań prowadzonych przez Komisję.

Idąc dalej warto zwrócić uwagę na fakt, w jaki sposób zespoły oceniające PKA dokonały oceny w ramach poszczególnych wizytacji oraz poszczególnych kryteriów oceny programowej. Poniższa tabela przedstawia zestawienie, które obrazuje oceny dokonane przez zespoły oceniające PKA w siedzibie uczelni i jej filiach (KS – Kryterium spełnione, KSC – Kryterium spełnione częściowo, KN – Kryterium niespełnione).

Tabela 3. Oceny poszczególnych kryteriów zawarte w raportach powizytacyjnych dokonanych na kierunku psychologia w Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”

Oceny poszczególnych kryteriów zawarte w raportach powizytacyjnych										
Szczegółowe kryterium oceny programowej	Warszawa 25-26.10.24	Poznań 25-26.10.24	Rzeszów 8-9.11.24	Szczecin 15-16.11.24	Wrocław 24-25.11.24	Lublin 6-7.12.24	Katowice 28-29.03.25	Gdańsk 28-29.03.25	Kielce 4-5.04.25	Bratysława 15-16.04.25
Kryterium 1	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC	KSC	KSC	KSC	KN
Kryterium 2	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC
Kryterium 3	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KSC	KN	KN	KN
Kryterium 4	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KSC	KN	KN	KN
Kryterium 5	KSC	KSC	KSC	KN	KSC	KN	KN	KN	KN	KSC
Kryterium 6	KS	KN	KS	KN	KSC	KN	KN	KN	KN	KSC
Kryterium 7	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC
Kryterium 8	KS	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KS	KSC	KSC
Kryterium 9	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC
Kryterium 10	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KN	KN

Zestawienie wyników przeprowadzonych przez Polską Komisję Akredytacyjną ocen programowych na kierunku psychologia – obejmujących aż 10 oddzielnych postępowań ewaluacyjnych w siedzibie uczelni oraz jej filiach – ujawnia sytuację, która w świetle standardów jakościowych i zasad transparentności systemu szkolnictwa wyższego budzi poważne wątpliwości.

Zgodnie z danymi z raportów powizytacyjnych, w ramach ocen programowych dokonano łącznie oceny 100 kryteriów (10 ocen × 10 kryteriów oceny programowej). Spośród nich zaledwie 4 uznano za spełnione, 52 za spełnione częściowo, a aż 44 za niespełnione. Tak ekstremalna struktura wyników – zaledwie 4% pozytywnych ocen przy 96% ocen negatywnych bądź częściowo negatywnych – stanowi statystyczną i systemową anomalię, która nie występuje powszechnie w praktyce akredytacyjnej.

Taki wynik rodzi uzasadnione pytania o spójność stosowania kryteriów oceny przez zespoły oceniające, o porównywalność ocen pomiędzy filiami uczelni, jak również o rzetelność i transparentność procesu oceny programowej. W kontekście skali zjawiska, jakim jest dziesięciokrotna ewaluacja jednego kierunku studiów prowadzonego przez tę samą jednostkę, tak jednoznacznie negatywny rozkład ocen może wskazywać na rzekome systemowe niedociągnięcia nie tylko po stronie ocenianej uczelni, ale również po stronie procesu oceny – w tym potencjalnie niejednolitej interpretacji kryteriów lub rozbieżności w standardach stosowanych przez różne zespoły oceniające.

W świetle powyższego konieczne wydaje się przeprowadzenie pogłębionej analizy metodologicznej i proceduralnej samych ocen, ich podstaw faktycznych oraz zgodności z zasadami sprawiedliwej i proporcjonalnej ewaluacji. Tylko w ten sposób możliwe będzie zachowanie zaufania do systemu jakości kształcenia i zapewnienie, że oceny wydawane przez PKA służą rzeczywistej poprawie jakości kształcenia, a nie *de facto* podważają stabilność systemu poprzez wytwarzanie statystycznych anomalii trudnych do racjonalnego wyjaśnienia.

Dalsza analiza dostępnych danych ujawnia istotne rozbieżności w ocenach poszczególnych kryteriów programowych wydanych przez Polską Komisję Akredytacyjną w ramach ocen

programowych na kierunku psychologia. W ramach dziesięciu postępowań, zrealizowanych w siedzibie uczelni w Warszawie oraz w jej filiach (m.in. w Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Wrocławiu, Lublinie, Katowicach, Gdańsku, Kielcach i Bratysławie), można zaobserwować szereg niepokojących niespójności.

Przykładowo:

- Kryterium 1 zostało ocenione jako „spełnione częściowo” (KSC) w ośmiu przypadkach, natomiast w dwóch (Wrocław i Bratysława) oceniono je jako „niespełnione” (KN), mimo że programy studiów są zasadniczo tożsame.
- Kryterium 6, jedyne które uzyskało więcej niż jedną ocenę „spełnione” (KS), zostało ocenione jako spełnione w Warszawie i Rzeszowie, natomiast w większości pozostałych lokalizacji jako „niespełnione” lub „częściowo spełnione” – co budzi pytanie o jednolitość interpretacji standardów merytorycznych.
- Kryteria 3, 4 i 10 zostały niemal jednogłośnie uznane za „niespełnione” we wszystkich lokalizacjach (z wyjątkiem Katowic przy kryterium 3 i 4), co wskazuje na całkowitą negację jakości tych aspektów programu – pomimo braku istotnych różnic w ich strukturze i realizacji między filiami.
- Kryterium 8 otrzymało w Warszawie ocenę „spełnione”, natomiast w Katowicach – „niespełnione”, przy czym pozostałe lokalizacje oscylują między ocenami „częściowo spełnione” a „spełnione”. Tak znaczna rozbieżność w ocenie jednego i tego samego elementu stawia pod znakiem zapytania konsekwencję i metodologię ewaluacyjną.

Ten niejednorodny rozkład ocen budzi poważne zastrzeżenia w zakresie spójności i rzetelności procesu oceny prowadzonego przez różne zespoły eksperckie PKA. Utrzymywanie, że jedna i ta sama instytucja, realizująca program studiów według jednolitych założeń programowych i standardów, w zależności od lokalizacji uzyskuje skrajnie odmienne wyniki – od „spełnionego” po „niespełnione” – musi prowadzić do postawienia pytania o rzeczywistą porównywalność tych ocen.

Wskazane zróżnicowanie może wynikać z niespójnej interpretacji kryteriów, braku zharmonizowanych narzędzi oceny lub też czynników pozamerytorycznych. Tym samym, całościowy obraz wynikający z 10 ocen programowych, nie tylko nie wspiera przejrzystości i przewidywalności procesu akredytacyjnego, ale wręcz stawia pod znakiem zapytania jego wiarygodność w obecnym kształcie.

Analizując wyniki ocen programowych na kierunku psychologia, warto zwrócić uwagę na ten szczególnie **zaskakujący**— mianowicie, aż cztery z dziesięciu lokalizacji objętych ostatnią serią ocen były już wcześniej poddane ocenie programowej z **doskonałym** wynikiem końcowym. Mowa tu o:

- Warszawie (ocena: 16–17.12.2022) – 10/10 kryteriów uznanych za spełnione,
- Poznaniu (ocena: 2–3.12.2022) – 10/10 kryteriów spełnionych,
- Rzeszowie (ocena: 4–5.11.2022) – 10/10 kryteriów spełnionych,
- Wrocławiu (ocena: 25–26.11.2022) – 10/10 kryteriów spełnionych.

Oceny te zapadły niecałe dwa lata wcześniej – przy czym w realiach szkolnictwa wyższego to niewielki odstęp czasowy, w którym nie mogło dojść do **skrajnych** i gruntownych zmian w zakresie programów, struktury organizacyjnej czy zasobów dydaktycznych uczelni.

Warto podkreślić, że normalnym trybem oceny programowej jest przeprowadzenie jej po zakończeniu pełnego cyklu kształcenia, a więc w sposób zgodny z logiką ewaluacyjną: ocenia się cały przebieg studiów, od rekrutacji po dyplom. Tymczasem wszystkie analizowane obecnie postępowania przeprowadzono na wniosek ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, a więc poza naturalnym rytmem cyklu akredytacyjnego.

Efekt? W ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy oceny w tych samych lokalizacjach zmieniły się z perfekcyjnych (10/10 kryteriów spełnionych) na skrajnie negatywne – obejmujące oceny „niespełnione” i „spełnione częściowo” w większości kryteriów. Taka transformacja w tak krótkim czasie nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

Zderzenie wcześniejszych, pozytywnych ocen z obecną, skrajnie krytyczną narracją potęguje wątpliwości co do:

- spójności przyjętych standardów oceny,
- równości traktowania jednostek organizacyjnych,
- konsekwencji stosowania kryteriów przez różne zespoły oceniające,
- oraz celowości i proporcjonalności samych postępowań realizowanych z inicjatywy ministra.

Taka zmienność w krótkim czasie, niepoparta udokumentowaną degradacją jakości kształcenia, powinna być traktowana jako sygnał ostrzegawczy zarówno dla samej instytucji akredytującej, jak i dla środowiska akademickiego. System oceny jakości nie może bowiem dopuszczać do sytuacji, w której te same programy i te same jednostki w odstępie roku lub dwóch są oceniane raz jako wzorowe, a raz jako niemające prawa do funkcjonowania. Poniższa tabela obrazuje oceny jakie w ramach studiów na kierunku psychologia podjęto pod koniec 2022 roku.

Tabela 4. Poprzednio dokonane oceny programowe na studiach na kierunku psychologia w Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” w Warszawie i Filiach w Poznaniu, Rzeszowie i Wrocławiu

Poprzednio dokonane oceny programowe				
Szczegółowe kryterium oceny programowej	Warszawa 16-17.12.22	Poznań 2-3.12.22	Rzeszów 04-05.11.22	Wrocław 25-26.11.22
Kryterium 1	KS	KS	KS	KS
Kryterium 2	KS	KS	KS	KS
Kryterium 3	KS	KS	KS	KS
Kryterium 4	KS	KS	KS	KS
Kryterium 5	KS	KS	KS	KS

Kryterium 6	KS	KS	KS	KS
Kryterium 7	KS	KS	KS	KS
Kryterium 8	KS	KS	KS	KS
Kryterium 9	KS	KS	KS	KS
Kryterium 10	KS	KS	KS	KS

Kolejny istotny aspekt podważający spójność i racjonalność ocen programowych przeprowadzonych przez Polską Komisję Akredytacyjną dotyczy sześciu lokalizacji, które również zostały objęte omawianym cyklem ocen – a które dopiero co uzyskały pozwolenie na prowadzenie kierunku studiów psychologia. Mowa tu o filiach w: Szczecinie, Lublinie, Katowicach, Gdańsku, Kielcach oraz Bratysławie.

Wszystkie te filie otrzymały zgodę ministra na prowadzenie kierunku w niedalekiej przeszłości, przy pozytywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej:

- Szczecin – pozwolenie z dnia 07.07.2022 r.
- Lublin – pozwolenie z dnia 07.07.2022 r.
- Bratysława – pozwolenie z dnia 18.07.2022 r.
- Katowice – pozwolenie z dnia 10.07.2023 r.
- Gdańsk – pozwolenie z dnia 24.07.2023 r.
- Kielce – pozwolenie z dnia 11.07.2023 r.

W każdym z tych przypadków procedura tworzenia kierunku przebiegała zgodnie z obowiązującym prawem – a więc z obligatoryjnym udziałem PKA, która pozytywnie zaopiniowała projektowane studia pod kątem m.in. programu studiów, kadry dydaktycznej, infrastruktury i systemu weryfikacji efektów uczenia się.

Dochodzi zatem do swoistego paradoksu systemowego: Komisja, która jeszcze niedawno uznała, że uczelnia spełnia wszystkie wymogi, by uruchomić studia psychologiczne w danej

lokalizacji, po upływie zaledwie kilku–kilkunastu miesięcy wydaje ocenę programową całkowicie negatywną, często przypisując zdecydowane niespełnianie kryteriów, które wcześniej były przecież ocenione pozytywnie i w pełni spełnione.

Taka sytuacja prowadzi do utraty spójności instytucjonalnej działań PKA i stawia pod znakiem zapytania wewnętrzną logikę całego systemu zapewniania jakości. Jeśli dokumentacja, kadra, zaplecze i organizacja zajęć były odpowiednie, by rozpocząć studia, to co – i kiedy – mogło się tak dramatycznie pogorszyć, by po tak krótkim czasie wydać oceny tak skrajnie odmienne w charakterze?

W obecnym kształcie proces oceniania nie tylko podważa zaufanie do organu akredytującego, ale także narusza zasadę proporcjonalności i przewidywalności działań administracji publicznej, które stanowią fundament funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego w państwie prawa.

Idąc dalej, szczególnie rażący i trudny do racjonalnego uzasadnienia przypadek stanowią oceny programowe przeprowadzone przez Polską Komisję Akredytacyjną w filiach uczelni w Kielcach i Katowicach. W obu przypadkach – co należy stanowczo podkreślić – od momentu wydania pozwolenia na prowadzenie studiów nie doszło jeszcze do uruchomienia kształcenia na kierunku psychologia.

- Katowice uzyskały pozwolenie w dniu 10.07.2023 r.,
- Kielce w dniu 11.07.2023 r.,

natomiast wizytacje akredytacyjne miały miejsce odpowiednio 28–29 marca 2025 r. (Katowice) i 4–5 kwietnia 2025 r. (Kielce).

Mimo że studia nie zostały jeszcze zainaugurowane, a zatem nie rozpoczął się cykl kształcenia, Komisja przeprowadziła pełnowymiarowe oceny programowe i wydała oceny w większości negatywne – w tym uznając znaczną część kryteriów za „niespełnione”.

Dochodzi w ten sposób do sytuacji sprzecznej z logiką ewaluacji jakości kształcenia: Komisja dokonuje oceny faktycznie **nieistniejącego** jeszcze procesu dydaktycznego, posługując

się tą samą dokumentacją, która zaledwie kilka miesięcy wcześniej została przez nią zaakceptowana w ramach pozytywnej opinii dla wniosku o utworzenie kierunku. W konsekwencji mamy do czynienia z wewnątrznie sprzecznym i instytucjonalnie kompromitującym działaniem – w którym Komisja:

- najpierw pozytywnie opiniuje program,
- następnie, bez żadnego etapu jego realizacji i bez studentów, ten sam program ocenia jako niespełniający standardów.

Taka praktyka narusza elementarne standardy ewaluacji, ignoruje zasadę cykliczności procesu kształcenia oraz prowadzi do fikcyjnego charakteru oceny programowej, która – jak wskazuje sama nazwa – powinna dotyczyć realnie prowadzonego programu studiów, a nie jedynie planów i założeń.

Nie sposób nie postawić pytania, czemu służy przeprowadzanie oceny programowej tam, gdzie nie rozpoczęło się jeszcze kształcenie, a zatem gdzie nie ma studentów, kadra nie prowadzi zajęć, systemy weryfikacji efektów nie zostały uruchomione, a infrastruktura dydaktyczna nie została w praktyce wykorzystana.

Takie działania nie tylko naruszają logikę procesu akredytacyjnego, ale również mogą rodzić zarzut działania Komisji w sposób arbitralny i oderwany od realiów funkcjonowania szkolnictwa wyższego.

Zgodnie z procedurą akredytacyjną uczelnia ma prawo przedłożyć Polskiej Komisji Akredytacyjnej „materiał odniesienia”, w którym punkt po punkcie odpowiada na ustalenia oraz oceny zespołu wizytującego. Uczelnia skorzystała z tego uprawnienia w sześciu spośród dziesięciu postępowań (Warszawa, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Wrocław, Lublin), przygotowując obszerne, uzupełnione dowodami pakiety dokumentów (pozostałe 4 postępowania są na wcześniejszym etapie procedury).

Analizując przebieg trybu odwoławczego wskazuje się, że w sześciu lokalizacjach zgłoszono łącznie zarzuty do 56 z 60 kryteriów. Mimo tak obszernego materiału dowodowego

Komisja zmieniła jedynie jedną ocenę: kryterium 8 zostało podniesione z poziomu „spełnione częściowo” do „spełnione” (Filia w Rzeszowie). **Oznacza to, że współczynnik skuteczności odwołania wyniósł jedynie 1,7 %.** Skala włożonego wysiłku obejmującego przygotowanie, gromadzenie i przekazanie do PKA dokumentacji, przygotowywanie zestawień statystycznych i pozyskiwanie opinii eksperckich (blisko 18 000 stron materiału przygotowanych przez Uczelnię) – pozostaje zatem całkowicie niewspółmierna do osiągniętego rezultatu, co potwierdza domniemanie, iż stanowisko Polskiej Komisji Akredytacyjnej pozostaje *de facto* niezmiennie niezależnie od przedstawionej argumentacji.

Taki rezultat rodzi uzasadnione pytania o sens, obiektywizm i rzeczywistą merytoryczność procedury odwoławczej; w dobrze zaprojektowanym systemie mechanizm „drugiej instancji” powinien korygować ewentualne błędy pierwszego etapu i eliminować decyzje arbitralne, tymczasem niemal całkowita niepodatność PKA na nowe dowody wskazuje na fasadowy charakter postępowania odwoławczego. W świetle tych doświadczeń istnieją znikome podstawy do przyjęcia, że przygotowywane obecnie materiały dla Katowic, Gdańska, Kielc i Bratysławy przyniosą odmienny efekt, co z kolei skłania do refleksji nad zasadnością dalszego angażowania zasobów uczelni w proces, który nie wpływa realnie na rezultat ocen.

Podsumowując, brak ciągłości oraz spójności ocen – od w pełni pozytywnych w latach 2022/2023 do skrajnie negatywnych po zaledwie kilkunastu miesiącach – połączony z prowadzeniem ocen programowych jeszcze przed rozpoczęciem studiów w Kielcach i Katowicach, a także marginalną skutecznością odwołań, podważa wiarygodność i przejrzystość obecnego systemu akredytacji. Taki stan rzeczy naraża uczelnię, studentów, pracodawców i organy publiczne na niepewność oraz trwały brak zaufania do wyników prowadzonych ocen.

Tabela 5. Oceny poszczególnych kryteriów po I uchwale Prezydium PKA

I uchwala Prezydium PKA						
Szczegółowe kryterium oceny programowej	Warszawa	Poznań	Rzeszów	Szczecin	Wrocław	Lublin
Kryterium 1	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC
Kryterium 2	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC
Kryterium 3	KN	KN	KN	KN	KN	KN
Kryterium 4	KN	KN	KN	KN	KN	KN
Kryterium 5	KSC	KSC	KSC	KN	KSC	KN
Kryterium 6	KS	KN	KS	KN	KSC	KN
Kryterium 7	KSC	KSC	KSC	KSC	KN	KSC
Kryterium 8	KS	KSC	KS	KSC	KSC	KSC
Kryterium 9	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC	KSC
Kryterium 10	KN	KN	KN	KN	KN	KN

W sprawach ocen programowych dotyczących kierunku psychologia, prowadzonych przez Uczelnię Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”, wskazuje się również na całkowitą nieskuteczność środka przewidzianego w art. 49 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tj. wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy przez Prezydium PKA.

Na ten etap postępowania przeszły jedynie dwie z ocen – dotyczące lokalizacji w Poznaniu i Rzeszowie – w odniesieniu do których złożono obszerny, pogłębiony materiał odwoławczy, wzbogacony o dodatkowe dowody, szczegółowe wyjaśnienia oraz kompleksową analizę pierwotnych ustaleń. Pomimo tego, w żadnym z dwudziestu kryteriów objętych tymi

wnioskami nie doszło do zmiany oceny. **Wskazuje to jednoznacznie na pozorny charakter trybu odwoławczego i potwierdza wcześniejsze obserwacje co do fikcyjności całej procedury, w której uczelnia bierze udział niejako wyłącznie formalnie, bez realnych możliwości obrony swoich racji.**

Mechanizm, który nie przewiduje ani rzeczywistej weryfikacji zarzutów, ani uznania materiału dowodowego, nie spełnia standardów przewidzianych dla rzetelnej procedury administracyjnej. Trwałe podtrzymywanie wszystkich ocen – niezależnie od jakości przedstawionych argumentów – nie daje podstaw do przyjęcia, że postępowanie prowadzone przez Prezydium PKA jest oparte na zasadzie bezstronności, proporcjonalności i rzeczywistego rozpoznania sprawy. W takich warunkach udział uczelni w procedurze ma charakter czysto iluzoryczny i nie realizuje konstytucyjnych gwarancji prawa do obrony.

Tabela 6. Oceny poszczególnych kryteriów po II uchwale Prezydium PKA

II uchwała Prezydium PKA		
Szczegółowe kryterium oceny programowej	Poznań	Rzeszów
Kryterium 1	KSC	KSC
Kryterium 2	KSC	KSC
Kryterium 3	KN	KN
Kryterium 4	KN	KN
Kryterium 5	KSC	KSC
Kryterium 6	KN	KS
Kryterium 7	KSC	KSC
Kryterium 8	KSC	KS
Kryterium 9	KSC	KSC
Kryterium 10	KN	KN

Kolejnym istotnym zarzutem wobec sposobu prowadzenia ocen programowych przez Polską Komisję Akredytacyjną jest odmowa uwzględniania projakościowych zmian wdrażanych przez uczelnię w toku trwania postępowania oceniającego. Komisja, powołując się na tzw. „zastany stan faktyczny”, konsekwentnie odmawia uwzględniania dowodów na doskonalenie procesu kształcenia, powoływanie dodatkowej kadry, rozwój infrastruktury czy modyfikacje programów studiów – nawet wtedy, gdy zmiany te są trwałe, systemowe i udokumentowane.

Tego rodzaju interpretacja jest nie tylko nieuzasadniona merytorycznie, ale również sprzeczna z logiką całego procesu oceny programowej. W praktyce PKA przyjmuje, że jedynym relewantnym punktem odniesienia jest stan obserwowany w trakcie dwudniowej wizytacji zespołu oceniającego, co prowadzi do radykalnego zawężenia perspektywy oceny i oderwania jej od rzeczywistego, dynamicznego obrazu funkcjonowania kierunku.

Stanowisko to jest nie tylko pozbawione racjonalnego uzasadnienia, ale również sprzeczne ze statutem PKA, który w sposób jednoznaczny określa, że proces oceny programowej rozpoczyna się z chwilą zawiadomienia o wszczęciu postępowania i kończy się uchwałą Prezydium PKA. Skoro postępowanie oceniające trwa zazwyczaj wiele miesięcy – w tym przypadku już rok – to logicznym i zasadnym jest, że cały ten okres powinien być traktowany jako czas kształtowania stanu faktycznego będącego przedmiotem oceny.

Zignorowanie projakościowych działań uczelni, podjętych z inicjatywy własnej lub w odpowiedzi na sygnały płynące z pierwszych etapów postępowania, zniechęca do doskonalenia procesu kształcenia, pozbawia sensu wysiłki naprawcze i stoi w sprzeczności z misją PKA jako instytucji wspierającej jakość, a nie wyłącznie kontrolującej. Taka praktyka prowadzi do uzasadnionego wniosku, że ocena nie odzwierciedla rzeczywistego poziomu kształcenia, lecz wyłącznie incydentalny wycinek rzeczywistości, poddany wąskiej interpretacji.

Tym samym zwraca się uwagę, że obowiązkiem Komisji jest odniesienie się do całości materiału zebranego w toku postępowania, w tym również do zmian dokonanych przez uczelnię w dobrej wierze i z myślą o podnoszeniu jakości kształcenia. Ich pomijanie – przy

jednoczesnym sformułowaniu oceny końcowej w oderwaniu od pełnego i aktualnego obrazu – podważa rzetelność procesu i *de facto* zniekształca przedmiot oceny programowej, czyniąc ją narzędziem opresyjnym zamiast rozwojowym.

Kolejny zarzut dotyczy zupełnie nielogicznego i sprzecznego z misją Polskiej Komisji Akredytacyjnej sposobu interpretowania działań naprawczych podejmowanych przez uczelnię w toku oceny programowej. W wielu raportach oraz uzasadnieniach ocen Komisja wskazuje, że zmiany wdrażane przez uczelnię – np. uzupełnienia kadry, rozwój infrastruktury, udoskonalenie systemów weryfikacji efektów uczenia się – są działaniami „formalnymi”, „inicjalnymi” lub „motywowanymi kontrolą”. Z takiej przesłanki formułowany jest następnie argument służący do zdyskredytowania tych działań i odmowy uznania ich wpływu na poprawę jakości kształcenia.

Tego rodzaju rozumowanie jest pozbawione podstaw merytorycznych, a co gorsza, wypacza fundamentalny cel samego istnienia PKA, która zgodnie z § 1 swojego statutu określiła jako: „działa na rzecz zapewniania i doskonalenia jakości kształcenia w systemie szkolnictwa wyższego”. W świetle tej deklaracji inspirowanie uczelni do wprowadzania zmian, inicjowanie działań naprawczych i wskazywanie pól do rozwoju powinno być traktowane jako przejaw skuteczności Komisji, a nie jako dowód obciążający ocenianą instytucję.

Odwracanie znaczenia faktu, że uczelnia podjęła działania naprawcze w wyniku analizy zewnętrznych sygnałów – w tym zaleceń, rozmów z zespołem oceniającym lub wstępnych wniosków z raportu powizytacyjnego – jest nie tylko nielogiczne, ale i głęboko demotywujące dla instytucji, która dąży do samodoskonalenia. **Argument, że działanie zostało zainicjowane „w odpowiedzi” na proces oceny, w sposób domyślnie dyskwalifikujący jego wartość, świadczy o represyjnej i skrajnie kontrolnej filozofii działania PKA, stojącej w sprzeczności z nowoczesnym, partnerskim modelem ewaluacji opartej na rozwoju.**

W tym świetle należy podkreślić, że każda trwała i udokumentowana zmiana projakościowa – niezależnie od momentu jej wdrożenia – powinna być oceniana

merytorycznie, a nie negowana ze względu na jej genezę. Takie podejście skutkuje sytuacją, w której uczelnia karana jest nie za rzeczywiste uchybienia, ale za gotowość do wprowadzenia zmian i rzeczywiste ich wprowadzenie, co podważa sens całej procedury akredytacyjnej i prowadzi do wniosku, że proces oceny w obecnej formie nie służy wspieraniu jakości, lecz dokumentowaniu uchybień w celu ich sankcjonowania.

Tego rodzaju logika działania nie tylko zniechęca do doskonalenia, ale także czyni działania Komisji sprzecznymi z własnym statutem oraz interesem publicznym, który – co należy przypomnieć – polega na zapewnieniu, by uczelnie w Polsce realnie poprawiały jakość kształcenia, a nie były oceniane wyłącznie według statycznego obrazu stanu „zastanego” **na dzień sporządzenia raportu samooceny, gdzie od daty przekazania raportu samooceny do dnia wizytacji Zespołu Oceniającego PKA - w przypadku Uczelni „Varsovia” upłynęło kilka dobrych miesięcy, a ponadto Zespoły Oceniające PKA rozpoczęły wizytacje już w nowym roku akademickim, podczas gdy raporty samooceny były składane przez Uczelnie w roku poprzednim.**

Natomiast od daty przekazania raportu samooceny do daty podjęcia przez Prezydium PKA uchwały w odniesieniu do prowadzonych ocen programowych upłynął prawie rok i ocena ta nie jest jeszcze zakończona.

Wątpliwości natury fundamentalnej budzi również **skład Zespołów Oceniających delegowanych przez Polską Komisję Akredytacyjną, a w szczególności dobór osób pełniących kluczowe funkcje w toku ocen programowych kierunku psychologia.** Szczególne zastrzeżenia dotyczą powierzenia funkcji przewodniczącej zespołu oceniającego dr hab. Marii Próchnickiej, która – jak wynika z powszechnie dostępnych informacji – nie posiada żadnego dorobku naukowego, dydaktycznego ani zawodowego w dyscyplinie psychologia. Z wykształcenia jest bibliologiem, a obszarem jej zainteresowań pozostaje nauka o informacji i komunikacji społecznej. Brak merytorycznego związku z kierunkiem studiów poddanym ewaluacji podważa nie tylko wartość analityczną raportu sporządzonego pod jej przewodnictwem, ale również zgodność składu zespołu z wymaganiami rzetelnej oceny.

W aż 6 na 10 przypadków funkcję przewodniczącego zespołu oceniającego PKA powierzono dr hab. Marii Próchnickiej, co rodzi uzasadnione wątpliwości co do transparentności mechanizmu powoływania składów zespołów oceniających. Zgodnie z danymi ze strony internetowej PKA w skład I Zespołu Nauk Społecznych wchodzi: ks. dr hab. Tadeusz Stanisławski – Przewodniczący, dr hab. Piotr Gołdyn, dr hab. Karol Dobrzeński, dr hab. Przemysław Osiewicz, dr Paweł Poławski, dr hab. Maria Próchnicka, dr hab. Sławomir Przybyliński, dr hab. Krystyna Rymarczyk, prof. dr hab. Mirosław Sadowski, dr hab. Krzysztof Sidorkiewicz, dr inż. Zbigniew Skwarek, ks. dr hab. Adam Solak, dr hab. Piotr Szwedo, dr hab. Weronika Świerczyńska-Głównia.

Jak doszło zatem do sytuacji, w której sekretarz wyznaczył skład zespołów oceniających, w którym na 6 przypadków jako przewodniczący wystąpiła dr hab. Maria Próchnicka? **W oparciu o schemat dwumianowy, prawdopodobieństwo, że przy losowym wyborze Przewodniczącego w 10 akredytacjach ta sama osoba zostanie wybrana dokładnie 6 razy, wynosi około 0,029 %.**

Ponadto, warto zauważyć, że eksperci również mogą pełnić rolę przewodniczących zespołów oceniających PKA. Zgodnie z danymi ze strony internetowej PKA aktualnie eksperci w dyscyplinie psychologia to: dr hab. Lucyna Bakiera, prof. dr hab. Marta Białecka, prof. dr hab. Eleonora Bielawska-Batorowicz, dr hab. Łucja Bieleninik, dr Agnieszka Bieńkowska, prof. dr hab. Aneta Borkowska, dr hab. Małgorzata Dobrowolska, dr hab. Małgorzata Gamin-Wilk, dr hab. Zbigniew Gaś, dr hab. Iwona Grzegorzewska, dr hab. Ewa Gurba, dr hab. Mirosława Huflejt-Łukasik, dr Bernadeta Lelonek-Kuleta, dr Mariusz Karbowski, dr Dorota Kalka, dr Michał Kosakowski, dr Małgorzata Kostka-Szymańska, dr hab. Izabela Krejtz, dr hab. Iwona Niewiadomska, prof. dr hab. Beata Pastwa-Wojciechowska, dr hab. Olga Sakson-Obada, dr hab. Katarzyna Stasiuk, dr hab. Eligiusz Wronka, dr hab. Katarzyna Kamila Walęcka-Matyja. **Łącznie 24 osoby.**

Zatem możliwych osób do pełnienia funkcji przewodniczącego zespołu oceniającego PKA było łącznie 38 osób, z czego w 6 na 10 przypadków wybrano Marię Próchnicką.

Przy losowym doborze szanse na takie przypadkowe rozwiązanie to 0,000238%. Takie zdarzenie mogłoby mieć miejsce w 1 na 420 000 przypadków.

Zachowania zasady bezstronności i równości proceduralnej – powtarzalność personalna może wpływać na powtarzalność perspektywy oceny, co ogranicza różnorodność ekspercką i może zniekształcać wynik oceny, szczególnie w sytuacji gdy w uczelni zachodzą zmiany programowe lub organizacyjne.

Dodatkowym czynnikiem budzącym głębokie zaniepokojenie jest całkowita nieprzejrzystość mechanizmu przydzielania odpowiedzialności za opracowanie poszczególnych kryteriów oceny programowej. Zdarzają się przypadki, w których przewodniczący sam przypisuje sobie opracowanie wybranych kryteriów, zaś w innych przypadkach dobiera skład w sposób skrajnie zmienny i nieprzewidywalny (np. raz przypisuje sobie i jednego eksperta, innym razem do tych samych kryteriów aż trzech ekspertów).

Przykładowo:

- Maria Próchnicka w Poznaniu decyduje się powierzyć pisanie Kryterium 5 ekspertowi merytorycznemu (prof. dr hab. Eleonora Bielawska-Batorowicz), a w Szczecinie – ekspertowi merytorycznemu (dr hab. Lucyna Bakiera), ekspertowi ds. pracodawców (Mateusz Prucnal) oraz ekspertowi ds. studenckich (Michał Gerus);
- Maria Próchnicka w Poznaniu powierza kryterium 7 do opisanie ekspertowi merytorycznemu (prof. dr hab. Aneta Borkowska), a w Rzeszowie ekspertowi merytorycznemu (dr hab. Małgorzata Gamian-Wilk) i ekspertowi ds. studenckich (J. Mazur);
- Maria Próchnicka w Rzeszowie powierza napisanie Kryterium 8 ekspertowi studenckiemu (T. Maurek), a w Szczecinie ekspertowi studenckiemu (M. Gerus) i ekspertowi ds. pracodawcy (M. Prucnal);
- Maria Próchnicka w Poznaniu nie wyznacza do pisanie kryterium 9 studenta (T. Maurek) - opisuje kryterium samodzielnie, a w Rzeszowie pisze razem ze studentem (J. Mazur).

Jedynymi kryteriami bez takich rozbieżności pomiędzy poszczególnymi ocenami PKA, to kryteria 1 i 6.

Uczelnia odnosi wrażenie poparte powyższą analizą iż stworzony został mechanizm realnego manipulowania końcowym wynikiem oceny – poprzez dobór konkretnych osób do kryteriów, które w największym stopniu ważą na wyniku końcowym.

W efekcie powyższego uczelnia nie ma żadnej gwarancji, że jej program będzie oceniany przez osoby rzeczywiście kompetentne w danym zakresie – ani że sposób przyporządkowania ekspertów do poszczególnych zadań pozostaje wolny od wpływów pozamerytorycznych.

Tabela 7. Podział zadań pomiędzy członków zespołu oceniającego

Kryterium	Warszawa Karol Dobrzeński	Poznań Maria Próchnicka	Rzeszów Maria Próchnicka	Szczecin Maria Próchnicka	Wrocław Karol Dobrzeński	Lublin Maria Próchnicka	Katowice Paweł Poławski	Gdańsk Maria Próchnicka	Kielce Maria Próchnicka	Bratysława Grażyna Jaworska	Ekspert
Kryterium 1											P
	X	X	X	X	X	X	X			X	E1
								X	X		E2
											ES
											EP
											S
Kryterium 2											P
	X	X	X	X	X	X	X	X		X	E1
									X		E2

	X		X	X	X					X	ES
	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	EP
											S
Kryterium 3											P
	X				X			X	X		E1
		X	X	X		X	X			X	E2
											ES
				X							EP
											S
Kryterium 4											P
								X	X		E1
	X	X	X	X	X	X	X			X	E2
	X		X	X	X					X	ES
											EP
											S
Kryterium 5											P
								X	X		E1
	X	X	X	X	X	X	X			X	E2
	X		X	X	X					X	ES
				X							EP
											S
Kryte- rium 6											P
											E1

											E2
											ES
	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	EP
											S
Kryterium 7											P
		X	X	X		X	X			X	E1
	X				X			X	X		E2
	X		X	X	X					X	ES
											EP
											S
Kryterium 8											P
											E1
											E2
	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	ES
				X							EP
											S
Kryterium 9	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	P
											E1
											E2
	X		X	X	X					X	ES
											EP
											S
Kr	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	P

											E1
											E2
	X		X	X	X					X	ES
											EP
											S

Jeszcze poważniejsze zastrzeżenia budzi udział w zespole oceniającym dr hab. Małgorzaty Gamian-Wilk, której wykształcenie kierunkowe (psychologia) jest co prawda adekwatne, jednak zatrudnienie tej osoby w Uniwersytecie SWPS – tj. podmiocie będącym bezpośrednią konkurencją rynkową ocenianej uczelni – rodzi oczywisty konflikt interesów. Pismo Uczelni w tej sprawie z października 2024 r. z wnioskiem o wykluczenie z Zespołów Oceniających ekspertów pozostających w jawnym konflikcie interesów, co Uczelnia wyraźnie podkreśliła i uzasadniła, nie znalazło żadnego uznania w oczach Przewodniczącego PKA

Zarówno Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” jak i środowisko akademickie polskich uczelni niepublicznych w sposób jednoznaczny i jawny postrzega Uniwersytet SWPS jako głównego konkurenta na rynku usług edukacyjnych w zakresie kształcenia psychologów, a tymczasem nauczyciel akademicki z tego właśnie ośrodka został wyznaczony przez PKA jako ekspert do oceny programu studiów Uczelni Varsovia. Trudno o bardziej kuriozalną i zarazem instytucjonalnie niewyobrażalną sytuację.

Takie działanie narusza podstawowe zasady bezstronności i obiektywizmu postępowania administracyjnego, wyrażone zarówno w art. 7 i art. 8 Kodeksu postępowania administracyjnego, jak i w standardach etycznych określonych przez samą Polską Komisję Akredytacyjną. Ekspert, który reprezentuje bezpośredniego rynkowego rywala ocenianego podmiotu, nie powinien w żadnym wypadku uczestniczyć w procesie oceny, a

tym bardziej w wydawaniu ustaleń, które mogą mieć bezpośrednie skutki reputacyjne i finansowe dla uczelni konkurencyjnej wobec własnego pracodawcy.

Jawny konflikt interesów w odniesieniu do jednego z członków zespołu, czyni całość postępowania obciążonym istotną wadą proceduralną, która powinna skutkować nieważnością dokonanych ustaleń lub co najmniej ich ponownym rozpatrzeniem przez zespół powołany w składzie wolnym od takich uchybień i wad.

W świetle powyższego wyraża się głębokie zaniepokojenie doborem personalnym ekspertów oraz oczekuje się wyjaśnienia, na jakiej podstawie dokonano takich nominacji, mimo że ich niezależność, kompetencja dyscyplinarna i bezstronność nie zostały zachowane w zakresie wymaganym przez przepisy prawa i standardy dobrej administracji.

II. Uwagi szczegółowe

Kryterium 3.

Zarzut 1.

Stanowisko Prezydium PKA:

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu. Działania naprawcze Uczelni mają charakter formalny i inicjalny, zostały podjęte dopiero jako reakcja na wyniki oceny programowej. Szeroki zakres uchybień, rozpatrywany nie tylko w kontekście przedmiotowego zarzutu, ale i wielu innych, podniesionych w Uchwale Prezydium PKA, dowodzi, iż skala uchybień uniemożliwia ich zniwelowanie w racjonalnym czasie.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

W ocenie wnioskodawcy, Polska Komisja Akredytacyjna w toku ponownego rozpatrywania sprawy wniosku o ocenę programową nie uwzględniła kompleksowych i udokumentowanych działań naprawczych podjętych przez Uczelnię Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”. W uzasadnieniu PKA stwierdziła jedynie, że przedłożone działania mają charakter „formalny i inicjalny” oraz że stanowią reakcję na wynik pierwotnej oceny.

Po pierwsze, zwraca się uwagę na rażącą dysproporcję pomiędzy obszernością materiału dowodowego przedstawionego przez Uczelnię (obejmującego tysiące stron dokumentów, analiz, regulaminów i danych operacyjnych), a ogólnikowym i lakonicznym charakterem uzasadnienia Komisji. Ograniczenie się do jednej frazy („charakter formalny i inicjalny”) w odpowiedzi na szczegółową dokumentację przeczy zasadzie wyczerpującego uzasadnienia decyzji organu administracji publicznej, która – z uwagi na charakter sprawy – powinna być stosowana odpowiednio także przez PKA jako instytucję opiniotwórczą.

Po drugie, podważa się logiczność zastosowanej argumentacji. Użycie sformułowania, że działania mają „charakter formalny i inicjalny”, nie może stanowić podstawy do ich

odrzućenia. Działania formalne są zgodne z obowiązującymi procedurami, a inicjalność działań w toku postępowania naprawczego jest naturalna – każda zmiana musi mieć punkt początkowy. *De facto*, sformułowanie to deprecjonuje podjęte przez uczelnię kroki wyłącznie z powodu ich zgodności z wymogami formalnymi i momentem podjęcia, co stanowi wewnętrzną sprzeczność i narusza zasadę racjonalnego działania administracji publicznej.

Po trzecie, należy zauważyć, że taki sposób argumentacji prowadzi do całkowitej dysfunkcji systemu ewaluacji. Jeśli działania naprawcze – nawet formalnie poprawne, udokumentowane i wdrażane – są z góry odrzucane, rodzi się pytanie o sens dialogu instytucji z PKA oraz o realne możliwości poprawy jakości kształcenia. Podejście to zaprzecza funkcji wspierającej i opiniującej, jaką powinna pełnić PKA. W zamian obserwuje się działania o charakterze wyłącznie sankcyjnym, bez elementów konstruktywnej informacji zwrotnej.

Wreszcie, PKA powołuje się na „niemożność usunięcia uchybień w racjonalnym czasie”, nie podając jakiegokolwiek definicji pojęcia „racjonalnego czasu” ani nie wskazując, które z uchybień mają charakter niemożliwy do usunięcia. Tak nieprecyzyjne i nieoperacyjne sformułowania są sprzeczne z zasadą jasności wypowiedzi instytucji publicznych i nie pozwalają stronie postępowania odnieść się w sposób merytoryczny do postawionych zarzutów.

Zarzut 2.

Stanowisko Prezydium PKA:

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu. Działania naprawcze Uczelni mają charakter formalny i inicjalny, zostały podjęte dopiero jako reakcja na wyniki oceny programowej. Szeroki zakres uchybień, rozpatrywany nie tylko w kontekście przedmiotowego zarzutu, ale i wielu innych, podniesionych w Uchwale Prezydium PKA, dowodzi iż skala uchybień uniemożliwia ich zniwelowanie w racjonalnym czasie. Prezydium PKA zwróciło też uwagę na niespójność w dokumentacji przedstawionej przez Uczelnię – Zarządzenie nr 3/04/2025 zostało wydane 5 kwietnia 2025 r., a więc wcześniej niż Zarządzenie nr 1/04/2025, datowane na 8 kwietnia 2025 r. Wskazuje to na brak jednoznacznego

porządku chronologicznego w dokumentacji zarządczej, co utrudnia analizę zmian i decyzji podejmowanych w zakresie organizacji procesu rekrutacyjnego i stanowi wadę obciążającą przejrzystość wewnętrznych procedur administracyjnych.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

Uczelnia pragnie stanowczo podkreślić, że potrzeba wyjątkowej złej woli ze strony instytucji oceniającej (PKA), aby w dokumentach opatrzonych konkretnymi datami – wyraźnie wskazanymi w treści aktów – nie dostrzec ich oczywistej chronologii. Zamiast tego instytucja ta skupiła się na oczywistej, technicznej omyłce w numeracji aktów wewnętrznych, całkowicie pomijając ich merytoryczną treść.

O braku obiektywizmu w ocenie dokonanej przez PKA w tym wypadku świadczy również fakt, że na podstawie jednej błędnie wpisanej cyfry w jednym z ponad 100 zarządzeń wydanych przez Rektora od dnia 26 września (dnia powołania) do dziś, instytucja oceniająca tj. PKA sformułowała poważny zarzut rozciągający się na całą wewnętrzną legislację w Uczelni, a dotyczący rzekomej nieprzejrzystości procedur administracyjnych uczelni. Trudno uznać to za rzetelną i proporcjonalną ocenę.

Ponadto odnosząc się do zarzutów postawionych przez PKA należy też wskazać, że nie istnieje przepis powszechnie obowiązujący, który nakazywałby stosowanie wyłącznie numeracji rosnącej w skali miesiąca lub roku, o ile zapewniona jest możliwość jednoznacznego zidentyfikowania dokumentu, co ma miejsce w niniejszym przypadku.

Również Komisja nie wskazała, w jaki sposób przyjęta technika identyfikacyjna uniemożliwia analizę merytoryczną procesu rekrutacyjnego ani które konkretne decyzje nie mogą być z tego powodu prześledzone. Brak jest zatem wykazania faktycznego wpływu przyjętej numeracji na poziom jakości kształcenia czy proces zarządzania.

Sformułowany zarzut narusza zasadę proporcjonalności: przyjęty system numeracji nie prowadzi do utraty dokumentów ani nie rodzi ryzyka pomyłek, ponieważ kluczowym wyróżnikiem każdego aktu jest data oraz unikalna numeracja.

Podniesienie zarzutu o treści „brak jednoznacznego porządku chronologicznego w dokumentacji zarządczej” w przypadku dokumentacji, która posiada w nagłówkach datę podjęcia, stanowi ekstremalny przejaw próby pogorszenia sytuacji uczelni, w oparciu o nieuzasadnione i niemerytorycznie przesłanki.

W dalszym ciągu, PKA w swojej odpowiedzi ponownie odrzuca wszystkie podniesione przez uczelnię działania i wyjaśnienia, ograniczając się do powtórzenia formuły, iż mają one charakter „formalny i inicjalny” oraz zostały podjęte jako reakcja na pierwotny wynik oceny programowej. W ocenie wnioskodawcy, argumentacja ta nie spełnia minimalnych standardów rzeczowego odniesienia się do zarzutów i dokumentacji przedstawionej przez stronę, co godzi w zasadę rzetelności postępowania oraz transparentności działania instytucji publicznych.

Jednocześnie PKA posługuje się nieostrymi i niezweryfikowanymi pojęciami takimi jak „szeroki zakres uchybień” oraz „niemożność ich usunięcia w racjonalnym czasie”, nie wskazując, jak rozumiana jest owa „skala” ani czym kieruje się Komisja, uznając określone działania za „niemożliwe do zrealizowania”. Wnioskodawca zwraca uwagę, że tego rodzaju ogólniki nie tylko uniemożliwiają weryfikację poprawności stanowiska Komisji, ale również de facto wyłączają możliwość merytorycznego odniesienia się do tak sformułowanej oceny.

Szczególnie rażąca jest tu wewnętrzna sprzeczność pomiędzy ogólną narracją Komisji a treścią samego raportu powizytacyjnego. Na 10 ocenianych kryteriów, jedynie 3 zostały ocenione negatywnie – w tym kryterium 10, które – co wynika z praktyki PKA – bywa automatycznie oceniane negatywnie w przypadku niespełnienia jakiegokolwiek innego kryterium. Oznacza to, że Komisja sama stwierdziła, iż uczelnia w większości ocenianych obszarów funkcjonuje poprawnie, a w części przypadków nawet bezbłędnie.

W świetle powyższego, odwoływanie się przez PKA do „szerokiej skali uchybień” nie znajduje oparcia w faktach przedstawionych w raporcie i stanowi nadużycie pojęciowe. W efekcie mamy do czynienia z sytuacją, w której Komisja najpierw przyznaje uczelni oceny

pozytywne w większości obszarów, a następnie konstruuje ogólne, pozbawione precyzji i wskaźników sformułowania, mające sugerować, iż nie istnieje realna możliwość poprawy sytuacji – mimo że ocena większości kryteriów wskazuje na coś przeciwnego.

Zarzut 3 i 4.

Stanowisko Prezydium PKA:

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu.

„Prezydium PKA zważyło, że - mimo zapewnień Uczelni, iż działania nie mają charakteru wyłącznie deklaratywnego - większa część przedstawionych rozwiązań, w szczególności zmiana programu studiów i zaktualizowane sylabusy, ma charakter inicjalny, została formalnie przyjęta dopiero po przeprowadzonej analizie stanu faktycznego. Szeroki zakres uchybień, rozpatrywany nie tylko w kontekście przedmiotowego zarzutu, ale i wielu innych, podniesionych w Uchwale Prezydium PKA, dowodzi iż skala uchybień uniemożliwia ich zniwelowanie w racjonalnym czasie”.

„Stanowisko Prezydium PKA dotyczące zarzutu 4 zostało przedstawione w zakresie stanowiska Uczelni dotyczącego zarzutu 3”.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

Komisja, w odpowiedzi na zarzuty i wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, powtarza kilkakrotnie to samo sformułowanie: iż działania uczelni mają „charakter formalny i inicjalny” oraz że zostały podjęte „w reakcji na ocenę programową”. Pomimo przekazania przez uczelnię szczegółowej dokumentacji oraz licznych wyjaśnień merytorycznych, Komisja nie odniosła się wprost do żadnego z przedstawionych argumentów, ograniczając się do powielenia lakonicznej formuły, bez pogłębionej analizy faktycznej i bez wskazania, które dokumenty nie zostały uwzględnione i z jakiego powodu.

Takie działanie pozostaje w sprzeczności z zasadami należytego postępowania administracyjnego, w szczególności z art. 7, 77 § 1 i 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, które nakładają na organ obowiązek dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, zebrania pełnego materiału dowodowego oraz przedstawienia logicznego i wyczerpującego uzasadnienia rozstrzygnięcia.

Komisja w swojej odpowiedzi wskazuje, że działania naprawcze zostały podjęte po analizie stanu faktycznego, co w ocenie uczelni świadczy o błędnym rozumieniu dynamiki procedury oceny programowej. Stan faktyczny kształtuje się w toku całego postępowania akredytacyjnego, a nie jedynie w trakcie dwudniowej obecności w Uczelni podczas wizytacji. Jeśli za stan faktyczny przyjąć wyłącznie moment bezpośredniego pobytu zespołu oceniającego w uczelni, cała procedura – w tym prawo do ustosunkowania się uczelni do wniosków i zaleceń – traciłaby sens i przestawała pełnić funkcję doskonalącą.

Zgodnie z zasadą dynamiki postępowania, stan faktyczny może (i powinien) być aktualizowany na podstawie nowych dowodów, dokumentów i działań naprawczych zgłaszanych przez uczelnię, w szczególności w toku ponownego rozpatrywania sprawy. Ich automatyczne pomijanie lub dyskwalifikowanie z powodu daty powstania przeczy samej idei oceny jakości jako procesu rozwojowego.

Komisja po raz kolejny powołuje się na rzekomo „szeroki zakres uchybień”, jednak analiza raportu powizytacyjnego przeczy temu twierdzeniu. Spośród 10 kryteriów oceny:

- dwa zostały ocenione negatywnie w sposób merytoryczny (kryterium 3 i 4),
- jedno (kryterium 10) uznane zostało za niespełnione automatycznie, w konsekwencji niespełnienia któregośkolwiek z poprzednich.

Oznacza to, że 7 z 10 kryteriów zostało ocenionych jako spełnione lub częściowo spełnione, co dowodzi, że ogólny poziom funkcjonowania kierunku nie jest dyskwalifikujący, a liczba i charakter uchybień nie uzasadniają twierdzenia o „nadzwyczajnej skali nieprawidłowości”.

Co więcej, zgłoszone przez uczelnię działania naprawcze dotyczyły bezpośrednio i wyłącznie tych obszarów, w których sformułowano zarzuty – co dowodzi racjonalności, celowości i adekwatności podjętych działań.

Komisja stwierdza, iż usunięcie uchybień jest niemożliwe w „racjonalnym czasie”, jednak nie definiuje, czym jest ów racjonalny czas, ani nie odnosi się do rzeczywistego harmonogramu wdrażania zmian, przedstawionego przez uczelnię.

Zgodnie z zasadą proporcjonalności oraz z charakterem oceny programowej, „warunkowa” ocena jakości zakłada właśnie, że określone działania mogą być wdrażane w horyzoncie czasowym wyznaczonym przez PKA – np. w ciągu roku akademickiego.

W świetle powyższego, postawienie zarzutu „niemożności usunięcia uchybień w racjonalnym czasie”, bez jednoczesnego zdefiniowania tego pojęcia i bez odniesienia się do przedstawionych przez uczelnię dowodów realizacji działań, narusza standardy oceny eksperckiej i elementarne zasady rzetelności proceduralnej.

Zarzut 5.

Stanowisko Prezydium PKA:

„We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu. We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu. Istnieje możliwość, że przedstawione działania naprawcze okażą się skuteczne, jednak potwierdzenie tej kwestii wymaga czasu zdecydowanie przekraczającego okres dwóch lat. Prezydium PKA zważyło, że - mimo zapewnień Uczelni, iż działania nie mają charakteru wyłącznie deklaratywnego - większa część przedstawionych rozwiązań, w szczególności zmiana programu studiów i zaktualizowane sylabusy, ma charakter inicjalny, została formalnie przyjęta dopiero po przeprowadzonej analizie stanu faktycznego. Szeroki zakres uchybień, rozpatrywany nie tylko w

kontekście przedmiotowego zarzutu, ale i wielu innych, podniesionych w Uchwale Prezydium PKA, dowodzi iż skala uchybień uniemożliwia ich zniwelowanie w racjonalnym czasie. Oceniane prace są obciążone poważnymi wadami – w istotnym zakresie nie odzwierciedlały zakładanych efektów uczenia się, a liczne błędy metodologiczne wskazują na poważne deficyty w zakresie kształcenia studentów oraz nadzoru promotorskiego”.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

W odpowiedzi na kolejny zarzut uczelni, Komisja stwierdza, iż „przedstawione działania naprawcze i dodatkowe wyjaśnienia nie niwelują istoty zarzutu”, po czym powtarza to zdanie dosłownie w tym samym akapicie, jako jedyny argument. Tego rodzaju powielenie treści, bez żadnego rozwinięcia merytorycznego, świadczy o braku rzetelności postępowania i narusza wymóg sporządzenia wyczerpującego uzasadnienia, wynikający z art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego.

Następnie Komisja stwierdza, że „istnieje możliwość, iż przedstawione działania okażą się skuteczne, jednak potwierdzenie tej kwestii wymaga czasu zdecydowanie przekraczającego okres dwóch lat”. **Taka wypowiedź jest nie tylko nieoparta żadną analizą, ale dodatkowo wskazuje na nieznaną własnych regulacji wewnętrznych przez organ oceniający. Zgodnie bowiem z § 20 ust. 4 Statutu Polskiej Komisji Akredytacyjnej, ocena pozytywna może zostać wydana maksymalnie na okres trzech lat, w przypadku gdy uznaje się, iż kierunek funkcjonuje poprawnie, lecz wymaga monitorowania i dalszego doskonalenia. Tym samym, odwoływanie się do arbitralnie przyjętego, krótszego okresu dwóch lat nie znajduje podstaw ani w prawie powszechnie obowiązującym, ani w przepisach wewnętrznych PKA.** Wypowiedź ta stanowi wyłącznie opinię pozbawioną oparcia w przepisach, a jednocześnie *de facto* podważa możliwość stosowania instytucji oceny warunkowej jako narzędzia wsparcia i nadzoru, do którego PKA została powołana.

W tym kontekście zachodzi uzasadniona wątpliwość co do stopnia przygotowania merytorycznego osób rozpatrujących wnioski odwoławczy oraz do poziomu zgodności procedury z zasadami dobrej administracji, rzetelności oraz proporcjonalności.

W odpowiedzi na wskazany zarzut Komisja ponownie powiela wcześniejsze twierdzenia, bez jakiegokolwiek adaptacji do nowego kontekstu merytorycznego. Dosłownie powtórzone zostają sformułowania, iż działania uczelni „mają charakter formalny i inicjalny”, a „szeroki zakres uchybień uniemożliwia zniwelowanie istoty zarzutu w racjonalnym czasie”.

Takie bezrefleksyjne powtórzenie treści wcześniej już przedstawionej, bez odniesienia się do konkretnego zarzutu oraz do argumentacji i dokumentacji przedstawionej przez uczelnię, **należy uznać za rażące naruszenie standardów procedury oceniającej.**

W szczególności, naruszony zostaje:

- art. 7 k.p.a., nakazujący organowi podjęcie wszelkich niezbędnych działań w celu dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego,
- art. 77 § 1 k.p.a., który obliguje do wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego,
- art. 107 § 3 k.p.a., który wymaga, by uzasadnienie zawierało wyjaśnienie przesłanek faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia.

Powielenie uprzednio zastosowanej formuły, bez merytorycznego odniesienia się do nowo przedstawionych danych i argumentów, **czyni odpowiedź Komisji iluzoryczną i pozbawioną waloru rozstrzygającego.** W konsekwencji, uczelnia pozostaje pozbawiona realnej możliwości weryfikacji, czy przedstawione przez nią działania zostały w ogóle przeanalizowane, czy też odrzucone z góry, bez lektury i oceny.

Tego rodzaju praktyka – polegająca na kopiowaniu treści uzasadnień – narusza zasadę rzetelności działania organu publicznego i sprzeciwia się obowiązkowi prowadzenia procedury w sposób indywidualny, obiektywny i adekwatny do zgromadzonego materiału dowodowego.

Kryterium 4.

Zarzut 1-3.

Stanowisko Prezydium PKA:

„We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu.

Prezydium PKA zwróciło uwagę, iż Uczelnia dołączyła tylko 6 umów o pracę z nowo zatrudnianymi osobami, podczas gdy według informacji zawartych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, osób tych ma być 12. Brakuje m.in. umowy z jedyną osobą nowo zatrudnioną, posiadającą stopień naukowy doktora habilitowanego lub tytuł naukowy. Uczelnia nie wyjaśniła także, jakie zajęcia zostaną poprowadzone przez osoby nowo zatrudniane. Wady obsady zajęć, wskazane w załączniku do Uchwały Prezydium PKA nr 154/2025 z 21 marca 2025 r., pozostają zatem aktualne.

Prezydium PKA wzięło także pod uwagę fakt notoryjny urzędowo, iż wykaz osób wskazanych jako nowo pozyskana kadra pokrywa się prawie w całości z analogicznym wykazem, zadeklarowanym dla takiego samego kierunku prowadzonego w Filii Uczelni w Poznaniu, poddanego ocenie programowej w podobnym czasie, co przedmiotowy kierunek. Działanie naprawcze Uczelni budzi zatem poważne wątpliwości co do jego wykonalności, a dokładnie - realnej dostępności tych samych osób prowadzących zajęcia w obu lokalizacjach (Poznań i Rzeszów), oddalonych o 626 km, zwłaszcza w kontekście realizacji zajęć wymagających bezpośredniego kontaktu ze studentami i zaangażowania merytorycznego w rozwijanie efektów uczenia się na poziomie 7. Polskiej Ramy Kwalifikacji”.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

Komisja, odnosząc się do jednego z zarzutów, stwierdza, iż uczelnia przedłożyła jedynie sześć umów o pracę z nowo zatrudnionymi osobami, podczas gdy według danych zawartych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy liczba nowo zatrudnionych wynosi dwa-
naście (12).

W pierwszej kolejności należy podnieść istotną wątpliwość co do zakresu uprawnień Komisji. Zgodnie z art. 52 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Polska Komisja Akredytacyjna dokonuje ocen jakości kształcenia, jednak nie jest organem kontrolnym w rozumieniu przepisów ustawy o kontroli w administracji rządowej ani organem nadzoru. Oznacza to, że kompetencje PKA muszą być interpretowane ściśle, w granicach przyznanych jej przez ustawodawcę, bez rozszerzania zakresu uprawnień do wglądu w dokumentację o charakterze osobowym i kadrowym, która podlega szczególnej ochronie.

Przedkładanie umów o pracę zawierających dane osobowe, warunki zatrudnienia oraz wynagrodzenia, bez wyraźnej zgody pracowników, mogłoby naruszać art. 9 RODO oraz art. 22¹ Kodeksu pracy, a tym samym prowadzić do złamania obowiązków administratora danych. W konsekwencji, uczelnia w sposób w pełni zgodny z prawem przekazała wyłącznie te umowy, których okazanie zostało poprzedzone uzyskaniem stosownych zgód od osób zatrudnionych.

Komisja nie wskazała podstawy prawnej, która uprawniałaby ją do żądania pełnej dokumentacji kadrowej, ani nie wykazała, w jakim zakresie brak przekazania pełnej liczby umów podważa rzetelność danych zawartych we wniosku.

Nie do przyjęcia jest sytuacja, w której organ oceny jakości deprecjonuje działania uczelni, które zostały podjęte zgodnie z przepisami o ochronie danych osobowych, a jednocześnie nie oferuje alternatywnej drogi potwierdzenia stanu faktycznego.

Komisja zarzuca uczelni, iż nie wykazała obsady zajęć dla nowo zatrudnionych nauczycieli akademickich. Jest to jednak zarzut, który pomija realia organizacyjne funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nie uwzględnia etapów planowania procesu dydaktycznego w cyklu rocznym.

W szczególności, w momencie składania wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (a więc w trakcie trwania roku akademickiego, a nie na jego początku), ustalanie szczegółowej obsady dydaktycznej dla nowo zatrudnionych pracowników nie było możliwe ani wymagane z punktu widzenia organizacyjnego.

W procesie dydaktycznym, przydział konkretnych zajęć dla danego nauczyciela akademickiego następuje w ramach procedur planistycznych, na poziomie układania planów zajęć na dany semestr. Zależy jest on m.in. od:

- struktury planu studiów na danym etapie realizacji,
- liczby grup dydaktycznych,
- dyspozycyjności kadry,
- deklaracji złożonych przez prowadzących w zakresie ich godzin dydaktycznych.

W przypadku nowo zatrudnionych osób, rozpoczęcie pracy w trakcie trwania roku akademickiego siłą rzeczy wiąże się z ich włączeniem do zajęć w kolejnym semestrze lub roku akademickim, a nie z natychmiastowym przydziałem godzin dydaktycznych. Żądanie wykazania takiej obsady na etapie oceny, w oderwaniu od naturalnego rytmu pracy uczelni, prowadzi do nieuprawnionych wniosków i stanowi przykład nadinterpretacji oczekiwań.

Ponadto, uczelnia przedstawiła dokumenty, z których jednoznacznie wynika, że zatrudnienie nastąpiło w celu zabezpieczenia kadry do dalszej realizacji programu studiów. Dokumentacja ta obejmuje:

- aktualne listy zatrudnionych wraz z dziedzinami specjalizacji,
- zobowiązania do prowadzenia zajęć dydaktycznych,
- analizy kadrowe obejmujące planowaną obsadę w kolejnych semestrach.

Tym samym zarzut braku wykazania obsad dla nowo zatrudnionych nie znajduje uzasadnienia merytorycznego, a jego podniesienie dowodzi braku uwzględnienia specyfiki cyklu dydaktycznego oraz nieznajomości uwarunkowań planowania w systemie szkolnictwa wyższego.

W uzasadnieniu stanowiska Komisja powołuje się na tzw. „fakt notoryjny urzędowo”, wskazując, że wykaz osób zatrudnionych jako nowa kadra w niniejszym postępowaniu pokrywa się w znacznej części z analogicznym wykazem przedstawionym w dokumentacji

oceny programowej kierunku prowadzonego przez Filię Uczelni w Poznaniu, ocenianego w zbliżonym czasie.

Należy stanowczo podnieść, że pojęcie „faktu notoryjnego urzędowo” nie występuje w procedurze oceny programowej PKA, ani w przepisach prawa materialnego i procesowego właściwych dla działalności Komisji. Termin ten funkcjonuje w procedurze cywilnej i administracyjnej (art. 228 k.p.c., art. 227 k.p.a.) i odnosi się do faktów powszechnie znanych lub znanych organowi z urzędu w jego obszarze właściwości, jednak jego stosowanie w procedurze opiniowania jakości kształcenia, która nie jest postępowaniem jurysdykcyjnym ani sądowno administracyjnym, jest pozbawione podstaw.

Co więcej, niezależne postępowania oceniające prowadzone wobec różnych lokalizacji i jednostek organizacyjnych uczelni (np. filii) muszą być traktowane autonomicznie, a wykorzystywanie dokumentacji z jednej procedury w ramach innej, bez uprzedniego poinformowania strony i bez jej udziału, narusza fundamentalne zasady procedury administracyjnej, w tym zasadę kontradyktoryjności, jawności materiału dowodowego oraz prawa do wypowiedzenia się przed rozstrzygnięciem sprawy (art. 10 k.p.a.).

Powoływanie się na dane z dokumentacji złożonej w toku odrębnego postępowania dotyczącego innego kierunku i innej lokalizacji uczelni, bez ich przywołania w aktach sprawy i bez umożliwienia stronie odniesienia się do nich, stanowi złamanie zasad rzetelnej procedury i budzi poważne wątpliwości co do legalności oceny.

Tego rodzaju podejście świadczy nie tylko o nieznajomości ograniczeń własnych uprawnień przez Komisję, ale także o błędnym utożsamieniu jej roli z organem o kompetencjach jurysdykcyjnych. PKA nie jest sądem ani organem egzekwującym sankcje, lecz instytucją opiniującą, której celem jest wspieranie uczelni w zapewnianiu jakości kształcenia. Stosowanie sądowego słownictwa i poza systemowych źródeł uzasadnienia dowodzi odejścia od tej funkcji.

W uzasadnieniu Komisja wyraża wątpliwość co do możliwości rzeczywistego zaangażowania dydaktycznego pracownika, który został wskazany jako członek kadry w dwóch lokalizacjach uczelni – Poznaniu i Rzeszowie – powołując się na odległość geograficzną pomiędzy tymi miastami (ok. 626 km). Zdaniem Komisji, może to ograniczać możliwość prowadzenia zajęć wymagających bezpośredniego kontaktu ze studentami oraz zaangażowania merytorycznego w proces rozwijania efektów uczenia się na poziomie 7 PRK.

Tak postawiony zarzut jest anachroniczny i nieprzystający do realiów organizacyjnych szkolnictwa wyższego XXI wieku. Pierwszy pociąg wynaleziono w 1825 roku, pierwszy samochód w 1885 roku, a pierwszy samolot w 1903 roku. Od tamtej pory te środki transportu rozwinęły się na tyle, że w 2025 roku przebycie 600 kilometrów nie stanowi już żadnego problemu organizacyjnego i nie wymaga zbyt dużo czasu. Dzięki tym wynalazkom możliwe jest to, że przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej dojeżdża do biura PKA ze Szczecina do Warszawy, a dr hab. Maria Próchnicka jest w stanie na przestrzeni miesiąca stawić w kilku lokalizacjach, aby przeprowadzić kilka ocen programowych. Podobnie działa to w przypadku nauczycieli akademickich i innych osób prowadzących zajęcia zatrudnionych w Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”.

Co więcej, zarzut ten pomija ugruntowaną praktykę środowiska akademickiego, w którym wielu nauczycieli akademickich realizuje obowiązki dydaktyczne i badawcze w więcej niż jednej lokalizacji – często w różnych uczelniach i województwach – co nie tylko nie jest zakazane, ale wynika z polityki otwartego rynku pracy akademickiej.

Uzasadnienie Komisji jest również niespójne wewnętrznie, skoro z podobnych przesłanek można byłoby kwestionować zaangażowanie członków zespołów eksperckich PKA w prowadzone oceny programowe, skoro także oni – w tym np. przewodniczące lub przewodniczący zespołów – odbywają wizytacje w odległych lokalizacjach, wykonując w ich trakcie czynności analityczne, opiniodawcze i raportujące.

Tego rodzaju rozumowanie, oparte wyłącznie na metryce geograficznej, bez uwzględnienia:

- formy zatrudnienia danej osoby,
- rodzaju powierzonych jej zajęć (np. blokowych, projektowych, seminaryjnych),
- organizacji semestru i kalendarza zajęć, dopuszczalnych metod realizacji kontaktu dydaktycznego,

jest uproszczone, nietrafne i prowadzi do arbitralnych wniosków o rzekomym braku zaangażowania dydaktycznego, które nie mają podstaw ani w faktach, ani w regulacjach.

Kryterium 10.

Zarzut 1-2.

Stanowisko Prezydium PKA:

„We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Uczelnia przedstawiła opis działań naprawczych i dodatkowe wyjaśnienia, które nie niwelują jednak istoty zarzutu. Pomimo obszernej argumentacji Uczelni oraz wskazania licznych dokumentów i przykładów działań naprawczych podejmowanych w ramach Wewnętrznego Systemu Zapewniania Jakości Kształcenia (WSZJK), kluczowe problemy strukturalne i funkcjonalne w zakresie zarządzania jakością kształcenia na ocenianym kierunku nadal pozostają nierozwiązane, o czym świadczy nieskuteczność działań naprawczych podejmowanych w zakresie zarzutów omówionych wyżej. Działania naprawcze Uczelni mają charakter formalny i inicjalny, zostały podjęte dopiero jako reakcja na wyniki oceny programowej. Szeroki zakres uchybień, rozpatrywany nie tylko w kontekście przedmiotowego zarzutu, ale i wielu innych, podniesionych w Uchwale Prezydium PKA, dowodzi iż skala uchybień uniemożliwia ich zniwelowanie w racjonalnym czasie.

Niezależnie od powyższych konkluzji, Prezydium PKA zauważa szereg uchybień szczegółowych, obciążających działania naprawcze Uczelni podjęte w zakresie kryterium 10.

Przedstawiony przez Uczelnię podział kompetencji między Dyrektorem Instytutu a Dyrektorem Filii nie eliminuje wątpliwości co do rzeczywistego sprawowania nadzoru nad jakością

kształcenia. System zarządzania pozostaje nieczytelny, a rola Koordynatora Jakości Kształcenia nie została opisana w sposób umożliwiający ocenę jego realnego wpływu na działania projakościowe. Wciąż nie została rozwiązana kluczowa kwestia braku spójności między działaniami administracyjnymi i merytorycznymi, a podział obowiązków wydaje się funkcjonować jedynie formalnie.

Zgromadzone i przedstawione przez Uczelnię raporty, kwestionariusze i inne dokumenty mają charakter fragmentaryczny i nie pozwalają na ocenę kompleksowego i skutecznego działania systemu. W szczególności:

- Dokumentacja nie wykazuje jednoznacznie, że ewaluacja programu studiów prowadzi do identyfikacji realnych problemów oraz skutecznego wdrażania działań naprawczych.
- Brakuje dowodów na systemowe i cykliczne wykorzystywanie opinii wszystkich grup interesariuszy, zebrane opinie nie zostały przedstawione w formie pozwalającej prześledzić ich wpływ na konkretne zmiany w programie.
- Uczelnia deklaruje szerokie zaangażowanie studentów, jednak nie przedstawiono jednoznacznych dowodów na ich aktywny, systematyczny i rzeczywisty udział w procesie ewaluacji programu, który wykraczałby poza wypełnianie ankiet lub bierną obecność w ciałach doradczych.

Przesłane materiały mają charakter sprawozdawczy i nie zawierają systemowej oceny efektywności podjętych działań. Wskazane przykłady korekty sylabusów, reakcji na pojedyncze uwagi studentów czy analiz tematów prac dyplomowych nie dokumentują trwałych, zintegrowanych i mierzalnych efektów doskonalenia jakości kształcenia. Brakuje przejrzystej metodologii monitorowania skuteczności zmian i zamknięcia cyklu doskonalenia.

W świetle powyższego należy uznać, że system zapewniania jakości kształcenia w Filii w Rzeszowie funkcjonuje głównie w wymiarze formalnym, a jego elementy nie są zintegrowane w sposób pozwalający na skuteczne i ciągłe doskonalenie programu studiów. Pomimo działań deklaracyjnych, brak jest przekonujących dowodów na rzeczywiste funkcjonowanie

systemu jako narzędzia wspierającego rozwój jakości kształcenia zgodnie z wymogami określonymi w standardach PKA”.

Stanowisko Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”:

Komisja (PKA), odpowiadając na kolejny zarzut, stwierdziła, że uczelnia „przedstawiła obszerną argumentację oraz wskazała liczne dokumenty i przykłady działań naprawczych podejmowanych w ramach działań naprawczych”, lecz mimo to „kluczowe problemy strukturalne i funkcjonalne w zakresie zarządzania jakością kształcenia na ocenianym kierunku nadal pozostają nierozwiązane”.

Takie sformułowanie należy uznać za nieprofesjonalne i niemerytoryczne, ponieważ:

- nie identyfikuje konkretnych uchybień,
- nie wskazuje, które dokumenty zostały ocenione jako niewystarczające i dlaczego,
- nie przywołuje żadnych przykładów z działań uczelni, które rzekomo miałyby być nie-skuteczne lub pozorne,
- posługuje się ogólnikową terminologią („problemy strukturalne”, „funkcjonalne”), która nie została zdefiniowana ani osadzona w odniesieniu do kryteriów oceny programowej.

Tego rodzaju wypowiedź nie spełnia wymogu uzasadnienia w rozumieniu art. 107 § 3 k.p.a., gdyż nie daje stronie realnej możliwości zweryfikowania, które zarzuty pozostają aktualne i w jakim zakresie podjęte działania naprawcze zostały pominięte lub uznane za niewystarczające.

Wskazanie na „rozmażany” stan systemu zarządzania jakością, bez konkretnego odniesienia do:

- zapisów wewnętrznych procedur zapewniania jakości,
- mechanizmów analizy efektów uczenia się,
- składu i funkcjonowania uczelnianych komisji,
- sposobu pozyskiwania informacji zwrotnej od interesariuszy,

proceedzi do sformalizowanej krytyki bez treści merytorycznej, co narusza nie tylko zasady postępowania administracyjnego, ale także dobre praktyki akademickie.

Co więcej, skoro Komisja uznaje, że uczelnia „przedstawiła obszerną argumentację i liczne dokumenty”, to obowiązkiem Komisji – jako instytucji o charakterze opiniującym i doradczym – jest odniesienie się do tych materiałów, a nie ich zbiorcze, autorytarne i pozbawione podstawy odrzucenie. W przeciwnym razie procedura przekształca się w jednostronną ocenę arbitralną, pozbawioną cech postępowania merytorycznego.

Komisja uzasadnia negatywną ocenę w zakresie kryterium 10, stwierdzając, że zmiany dokonane w systemie zapewniania jakości kształcenia nie zostały potwierdzone, czego – zdaniem Komisji – dowodzi fakt niespełnienia kryteriów 3 i 4.

Takie rozumowanie prowadzi do niedopuszczalnego z punktu widzenia logiki i zasad rzetelnego postępowania koła uzasadnienia: Komisja uzasadnia jedną ocenę wyłącznie przez odwołanie się do innych własnych ocen, bez przedstawienia samodzielnych, niezależnych dowodów, które odnosiłyby się konkretnie do funkcjonowania systemu zapewniania jakości jako całości.

W efekcie dochodzi do sytuacji, w której kryterium 10 – oceniające poziom organizacyjny, systemowy i strukturalny zarządzania jakością – zostaje ocenione negatywnie nie na podstawie jego własnych przesłanek, lecz przez prostą rekombinację wcześniejszych stanowisk Komisji, stanowiących jedynie opinie oceniające inne obszary funkcjonowania kierunku.

Co więcej, uczelnia definitywnie nie zgadza się z oceną kryteriów 3 i 4, co zostało szczegółowo wyjaśnione i udokumentowane w poprzednich częściach niniejszego pisma.

W świetle powyższego, niezależna i rzetelna ocena kryterium 10 nie została przeprowadzona, a uzasadnienie Komisji pozostaje wyłącznie wtórnym powtórzeniem wcześniej wyrażonych opinii, bez próby ich weryfikacji lub zestawienia z przedstawioną przez uczelnię dokumentacją.

PKA stwierdziła lakonicznie, że „przedstawiony przez uczelnię podział kompetencji między Dyrektorem Instytutu a Dyrektorem Filii nie eliminuje wątpliwości co do rzeczywistego sprawowania nadzoru nad jakością kształcenia”. Na tym stwierdzeniu zakończono uzasadnienie – bez wskazania, czego dokładnie owe wątpliwości dotyczą, co je podtrzymuje mimo wyjaśnień uczelni oraz jakie zagrożenie systemowe rzekomo z nich wynika.

Tymczasem we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy uczelnia przedstawiła konkretną, rzeczową i funkcjonalnie spójną charakterystykę zakresu obowiązków obydwu stanowisk:

- Dyrektor Instytutu odpowiada za kwestie dydaktyczne (obsada zajęć, nadzór nad jakością nauczania, reakcja na skargi studentów),
- Dyrektor Filii nadzoruje wyłącznie działania administracyjne, w tym Biuro Obsługi Studenta i planowanie harmonogramu.

Dodatkowo zaznaczono rozdzielność kadrową: Dyrektor Instytutu nadzoruje kadrę dydaktyczną, Dyrektor Filii – pracowników administracyjnych. Zarówno zakres merytoryczny, jak i linia podległości są czytelne, rozdzielne i zgodne z modelem zarządzania stosowanym powszechnie w uczelniach prowadzących filie.

Komisja nie przedstawiła jakiegokolwiek analizy tej odpowiedzi, nie odniosła się do struktury obowiązków, nie wskazała elementów niejasnych ani niespójnych – w zamian powtórzono ogólne stwierdzenie o „pozostających wątpliwościach”. Tego rodzaju podejście:

- nie spełnia wymogu rzetelnego uzasadnienia (art. 107 § 3 k.p.a.),
- nie umożliwia stronie odniesienia się do zarzutu, skoro nie wiadomo, co dokładnie budzi zastrzeżenia,
- pozostaje sprzeczne z zasadą pogłębiania zaufania do organu publicznego (art. 8 k.p.a.).

W ocenie uczelni, brak odniesienia się do precyzyjnie przedstawionych danych oraz powtórzenie ogólnej formuły o „pozostających wątpliwościach” stanowi rażące naruszenie obowiązku wyjaśnienia sprawy i czyni ocenę nieprzydatną z punktu widzenia doskonalenia systemu zarządzania jakością.

Komisja stwierdza, że „rola Koordynatora Jakości Kształcenia nie została opisana w sposób umożliwiający ocenę jego realnego wpływu na działania projakościowe”. **Tak sformułowany zarzut jest nie tylko nieprawdziwy, ale świadczy również o tym, że Komisja nie zapoznała się z dokumentacją, którą uczelnia przekazała w toku postępowania.**

Wewnętrzny System Zapewnienia Jakości Kształcenia (WSZJK) obowiązujący na uczelni, który został udostępniony Komisji w pełnym brzmieniu, wielokrotnie przywołuje rolę Koordynatorów Jakości Kształcenia, w tym szczegółowo określa ich kompetencje i umocowanie organizacyjne. Dokument zawiera oddzielny § 9 pt. „Koordynatorzy jakości kształcenia”, który definiuje tryb powoływania i odwoływania koordynatorów (z wykluczeniem dyrektorów instytutów) oraz zakres ich obowiązków i kompetencji, w tym:

- przewodnictwo w zespole ds. jakości,
- nadzór nad zgodnością kształcenia z przepisami prawa,
- organizacja raportowania samooceny,
- udział w procedurze zmian w programie studiów,
- kontakt z samorządem studenckim,
- nadzór nad dokumentacją kierunku.

Opis zawarty w WSZJK Uczelni jest kompletny, operacyjny i zgodny z zasadami systemowego zarządzania jakością. Odzwierciedla rzeczywiste zadania pełnione przez Koordynatorów i pozwala ocenić ich wpływ na wszystkie istotne procesy projakościowe w obrębie kierunku.

PKA nie wskazała, która część dokumentu została oceniona jako niewystarczająca ani nie przedstawiła alternatywnego standardu, według którego obecny opis byłby nieadekwatny. Brak tej analizy uniemożliwia uczelni odniesienie się do istoty zarzutu i tym samym pozbawia ją możliwości skutecznej odpowiedzi.

W efekcie dochodzi do sytuacji, w której zarzut nie wynika z treści dokumentu, lecz z jego domniemanej nieistnienia lub pobieżnej lektury, co stanowi rażące uchybienie po stronie organu oceniającego.

Komisja stwierdziła, że „zgromadzone i przedstawione przez Uczelnię raporty, kwestionariusze i inne dokumenty mają charakter fragmentaryczny i nie pozwalają na ocenę kompleksowego i skutecznego działania systemu”. W ocenie uczelni jest to zarzut pozbawiony podstawy faktycznej, wewnętrznie sprzeczny i niepoparty jakąkolwiek analizą treści złożonej dokumentacji.

W toku oceny programowej uczelnia przedłożyła komplet materiałów, obejmujących wszystkie kluczowe obszary funkcjonowania Wewnętrznego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia (WSZJK).

Kompletność dokumentacji potwierdza realizację 100% zakładanych elementów WSZJK, zgodnie z jego strukturą oraz celami określonymi w § 2 Regulaminu systemu. W tej sytuacji twierdzenie o „fragmentarycznym” charakterze dokumentów jest nielogiczne – skoro uczelnia zrealizowała w pełni zaplanowane procedury, to dokumentacja opisująca tę realizację z definicji nie może być uznana za niekompletną.

PKA nie wskazała:

- które dokumenty zostały ocenione jako fragmentaryczne,
- czego konkretnie w nich brakuje,
- jaki byłby model dokumentacji „kompletnej” w rozumieniu PKA.

Tak sformułowany zarzut uniemożliwia stronie odniesienie się do istoty zarzutu, co stanowi naruszenie art. 10 i art. 107 § 3 k.p.a. oraz zaprzecza zasadzie przejrzystości i sprawiedliwości procedury eksperckiej.

W ocenie uczelni, taki sposób argumentowania podważa użyteczność oceny PKA jako narzędzia wspierającego doskonalenie jakości kształcenia, ponieważ nie oferuje on jasnych kryteriów ani miarodajnych wskazówek dla dalszych działań naprawczych.

Z wyrazami szacunku,

REKTOR

adw. Magdalena Stryja

Rektor adw. Magdalena Stryja
wraz z Senatem Uczelni Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”

Do wiadomości:

- Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,
- Rzecznika Praw Obywatelskich dr hab. Marcina Wiącka, prof. UW,
- Prokuratora dr Piotra Żaka, prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach delegowanego do Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach,
- Przewodniczącego Polskiej Komisji Akredytacyjnej dr hab. inż. Janusza Uriasza,
- Adwokata Ryszarda Kalisza,
- The European Association for Quality Assurance in Higher Education (ENQA).